Nowy Czas

Nr 97 - rok II. | Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 6 października 1940 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Wielkie sukcesy niemieckich łodzi podwodnych

Zatopiono 57.000 ton tonażu nieprzyjacielskiego. Ataki lotnictwa niemieckiego na Londyn i Anglię południową oraz środkową spowodowały wielkie zniszczenie.

57.000 ton zatopiono nieprzyjacielowi

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje: Ataki lotnictwa kierowały się wczoraj ponownie na Londyn, oraz liczne ważne obiekty wojskowe w Anglii południowej i środkowej. W Londynie, bomby zrzucone w ciągu dnia na obiekty kolejowe w centrum miasta, oraz doki i urządzenia portowe w łuku Tamizy, wyrządziły wielkie szkody. W szeregu portów lotniczych w Anglii południowej i środkowej udało się dzięki celnym rzutom bomb zniszczyć hangary i schrony, oraz zdemolować liczne maszyny. W kilku portach południowo angielskich np. w Swansea, Newcucy i Weymouth bomby ciężkiego kalibru spowodowały silne pożary w obiektach fabrycznych, magazynach ropy i spichrzach. Koło południowo zachodniego Przylądka Irlandii zaatakował niemiecki samolot bojowy pewien brytyjski statek frachtowy, który trafiony bombą w halę maszyn pozostał nieruchomo na falach płonąc na pokładzie. Jedna łódź podwodna pod dowództwem nadporucznika marynarki Jenischa w czasie jednego rejsu zatopiła ogółem 8 uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych łącznej pojemności 42.644 ton. W ten sposób nadporucznik marynarki Jenisch w dwóch tylko rejsach zniszczył 82.644 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Inna łódź podwodna zatopiła uzbrojony brytyjski okręt handlowy „Highland Patriot" pojemności 14.172 ton. Kilka samolotów nieprzyjacielskich nadleciało nad północne i zachodnie graniczne tereny Rzeszy, oraz nad tereny okupowane i zrzuciły bomby, nie wyrządzając żadnych szkód w obiektach wojskowych, ani gospodarczych. W jednym miejscu została trafiona nieczynna fabryka. Kilka samolotów, które nadlatywały nad Berlin zostało zmuszonych ogniem artylerii przeciwlotniczej do zmiany swego pierwotnego kierunku ataku. Na północ od stolicy Niemiec artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden brytyjski bombowiec, który spadł płonąc. Łączne straty nieprzyjaciela w dniu wczorajszym wynosiły 6 samolotów. 7 samolotów niemieckich zaginęło. Pewna grupa jednej z eskadr bojowych pod dowództwem mjra Petersena, która wyróżniła się już szczególnie w czasie norweskiej kampanii, podjęła w ciągu ubiegłych 6 tygodni długodystansowe loty bojowe bez względu na warunki atmosferyczne, przy czym docierała niejednokrotnie głęboko nad Atlantyk. W czasie tych lotów zatopiła ona okrągło 90.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego, oraz ciężko uszkodziła przeszło 40.000 ton, dokonując niejednokrotnie w niskim locie ataków na transporty morskie, płynące pod silnymi konwojami.

Włoski komunikat wojenny z czwartku: W Afryce Wschodniej w czasie nieprzyjacielskiego ataku powietrznego na Gura, który nie spowodował ani ofiar w ludziach, ani szkód materialnych, zestrzelono 2 samoloty. Dalsze ataki powietrzne na El Uak i Buna w Kenii, oraz na Assak spowodowały łącznie śmierć trzech osób, oraz zranienie 9 osób. Szkody materialne są nieznaczne.

Lotnicy brytyjscy zrzucili bomby na terytorium szwedzkie

Bombowce brytyjskie w większej ilości usiłowały w nocy z 2 na 3 października dotrzeć aż nad Sund i Belt. Wszystkie z wyjątkiem jednego zostały w niedalekiej odległości na zachód od Kopenhagi zmuszone przez artylerię przeciwlotniczą do odwrotu. Ostatni samolot lecąc na dużej wysokości uniknął ognia artyleryjskiego i zrzucił następnie bomby na terytorium szwedzkie. Jedna bomba spadła na park zamkowy w Malmoe, dalsze bomby wpadły do szwedzkich wód terytorialnych. Wypadek ten świadczy najlepiej, jak słabo orientują się brytyjscy nocni lotnicy o kierunku swych lotów i gdzie zrzucają bomby. Niewątpliwie ci lotnicy zameldowali, że zaatakowali skutecznie bombami obiekty wojskowe w Niemczech.

Chamberlain ustąpił

Chamberlain ustąpił ze stanowiska lorda prezydenta Rady w gabinecie Churchilla. Król prośbę dymisyjną Chamberlaina przyjął, Churchill powołał do siebie kanclerza skarbu Kingsleya Wooda i zaprosił jego oraz ministra pracy Ernesta Bexina do wstąpienia w charakterze członków do gabinetu wojennego. Następcą Chamberlaina na stanowisku lorda prezydenta Rady ministrów został mianowany sir John Anderson, dotychczasowy minister wewnętrznej służby bezpieczeństwa.

Anglicy aresztowali 2 deputowanych francuskich

Carde i Revois, którzy na polecenie marszałka Petaina zamierzali udać się z Martyniki samolotem do Stanów Zjednoczonych i przerwali podróż w jednym z portów lotniczych na Antylach.

Ostatnie wiadomości

Kanclerz Hitler przesłał J. K. Mości królowi bułgarskiemu swoje życzenia z okazji rocznicy wstąpienia na tron.

„New York Journal" podkreśla zaskoczenie w Washyngtonie po otrzymaniu wiadomości z dojścia do skutku Paktu Trzech Mocarstw, przy czym zauważa, że niektóre czynniki rządowe sądziły, iż diablik drukarski przeinaczył Hiszpanię (Spain) na Japonię.

Najbardziej na północ wysunięta linia autobusowa na świecie zostaje w najbliższym czasie otwarta w Norwegii. Będzie to mianowicie ostatni odcinek linii z Noajden przez Narvik do Kirkenes. Na odcinku tym będą kursowały 3 autobusy. W Moajden będą one miały połączenie z pociągami do Oslo.

Izba meksykańska przyjęła zatwierdzony już przez senat wniosek o ogłoszenie dnia 18 marca jako daty wywłaszczenia zagranicznych towarzystw naftowych świętem narodowym, ponieważ w ten sposób uzyskano gospodarczą niezależność Meksyku.

Do Baltimore przybyło 12 rozbitków z za topionego parowca holenderskiego „Schiedam" pojemności 5.918 ton.

Od 6 października

począwszy obowiązuje

Nowy rozkład jazdy kolejowej

Pociągi pospieszne oznaczono tłustym drukiem.
Pociągi oznaczone nawiasem, tylko dla Niemców,

Kielce	Jędrzejów	Tunel	Kraków	Katowice
2.02	3.10	4.05	5.32	—
5.29	6.37	7.30	—	10.55
7.32	8.39	9.32	11.02	—
11.26	**12.17**	**13.04**	**14.16**	—
11.44	12.52	13.45	—	17.00
12.57	14.05	14.58	16.29	—
(14.58)	(15.50)	(14.37)	(17.55)	—
17.06	18.14	19.07	—	22.25
18.14	19.22	20.16	21.42	—
21.29	**20.20**	**23.07**	**0.19**	—
23.19	0.27	1.20	—	4.41

Katowice	Kraków	Tunel	Jędrzejów	Kielce
—	22.50	0.25	1.15	2.21
23.26	—	3.00	4.01	5.06
—	5.50	7.20	8.12	9.18
—	**6.48**	**8.07**	**8.49**	**9.40**
5.31	—	8.49	9.39	10.45
—	(9.30)	(10.49)	(11.30)	(12.18)
—	12.04	13.40	14.30	15.34
11.25	—	14.49	15.39	16.43
—	**16.32**	**17.47**	**18.27**	**19.15**
—	17.30	19.30	20.22	21.26
16.46	--	20.00	20.49	21.55

Kielce	Włoszczowa	Częstochowa
5.18	7.02	9.25
11.32	13.16	15.27
19.44	21.28	23.37

Częstochowa	Włoszczowa	Kielce
5.44	7.51	9.35
13.44	15.51	17.28
18.59	21.30	23.14

Czas letni obowiązuje nadal

Przewidziana zmiana obowiązującego obecnie czasu letniego na czas normalny (środkowo-europejski), która miała nastąpić w nocy z 5 na 6 października br. została odwołana, to znaczy, że nadal obowiązywać będzie czas letni. Nie należy zatym przestawiać w nocy z 5 na 6 października wskazówek zegarowych z godziny 3-ciej na 2-gą.

Ataki na liczne ważne obiekty

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: W dniu 1 października oraz w nocy na 2 października lotnictwo niemieckie wykonało ponownie ataki na liczne ważne obiekty wojskowe w Londynie oraz w Anglii południowej i środkowej. Zdołano przy tym zaobserwować pożary znacznych rozmiarów oraz eksplozje. Oddziały jednej z grup bojowych pod dowództwem komendanta grupy majora Hahna zbombardowały w śmiałym ataku obniżonym port lotniczy Tembroke-Carew i pomimo silnej obrony artylerii przeciwlotniczej trafiły bombami ciężkiego kalibru hangary, uszkodziły pewną ilość nieprzyjacielskich samolotów bojowych, stojących na ziemi przy pomocy bomb i ognia karabinów maszynowych, po czym powróciły bez strat do swoich portów macierzystych. Inne eskadry samolotów bojowych wykonały ataki na obiekty portowe w Liverpoolu oraz obiekty portowe i przemysłowe w Manchesterze, powodując silne szkody wskutek wzniecenych pożarów i eksplozji. Poza tym dzięki niespodziewanemu atakowi pojedyńczych maszyn bojowych udało się obrzucić celnie bombami ciężkiego kalibru pewien fort na północ od Londynu oraz sąsiadujące z nim nocne lotnisko. W ciągu dnia nie zaobserwowano samolotów brytyjskich ani nad obszarem Niemiec ani też nad obszarami okupowanymi przez Niemcy. W ciągu nocy nieprzyjaciel zaatakował przy użyciu licznych maszyn 6 miast niemieckich, gdzie w wielu domach mieszkalnych spowodowano znaczne szkody wskutek pożarów. Kilku brytyjskich samolotów bombowych nadleciało nad Niemcy północne oraz stolicę, zostały stąd jednak odparte celnym ogniem artylerii przeciwlotniczej. Na wschód od Berlina samoloty brytyjskie zrzuciły szereg bomb zapalających i rozpryskających na pewną cegielnię. Większych szkód w budynkach oraz strat w ludziach nieprzyjaciel nie wyrządził tu. Straty nieprzyjaciela w ciągu dnia 1 października i w nocy na 2 października wynosiły 17 samolotów, z czego 15 zestrzelono w walkach powietrznych, jeden dzięki akcji myśliwców nocnych, a jeden artylerią przeciwlotniczą. 2 samoloty niemieckie zaginęły. Specjalnie wzmocniona obrona przeciwlotnicza nocnych myśliwców i artylerii przeciwlotniczej zadała w ostatnim czasie nieprzyjacielowi ciężkie straty. Niemal wszędzie nie dopuszczono do planowego przeprowadzenia zamierzonych ataków.

Zbombardowanie portu hydroplanów w Adenie

Włoski komunikat wojenny ze środy: W Afryce Północnej szybkie oddziały wywiadowcze armii włoskiej znalazły i zdobyły kilka wozów pancernych i motocykli, porzuconych przez nieprzyjaciela w czasie ucieczki na południe od Sidi Barrani. Liczba samolotów nieprzyjacielskich, zestrzelonych w czasie ataków przez nasze lotnictwo wynosi dwa. Oprócz trzech samolotów nieprzyjacielskich zestrzelonych w walkach powietrznych dwa dalsze samoloty angielskie silnie uszkodzone ogniem naszych bombowców były zmuszone wylądować na wyspie Kreta. Lotnictwo nieprzyjacielskie podjęło kilka ataków, które w rezultacie spowodowały koło Bugbug zranienie 5 osób, a koło Tobruk zranienie jednej osoby. Straty materialne są niezwykle małe. W środkowej części Morza Śródziemnego włoski samolot typu „Medusa" zestrzelił angielski 4-motorowy typu Sunderland. We wschodniej części Morza Śródziemnego samoloty włoskie zaatakowały formację morską, składającą się z dwóch krążowników. Jedna z włoskich formacji lotniczych zbombardowała port hydroplanów w Adenie. Wszystkie nasze samoloty powróciły. Lotnicy nieprzyjacielscy bombardowali miejscowość Gherilli, w kraju Somali, przy czym nie spowodowali ofiar w ludziach ani strat materialnych. Ponadto bombardowana była linia kolejowa Dera, przy czym zabity został jeden askaris, natomiast nie wyrządzono żadnych szkód w obiektach ani strat materialnych.

Rok temu...

Wojska pod Radomiem składają broń. Pierścień dokoła sił polskich na wschód od Kutna zamknął się — Poznań, Gniezno, Inowrocław, Wielka Wieś w posiadaniu Niemców — Działania bojowe na froncie polsko-słowackim — Po Ukraińcach buntują się Białorusini — Ocena sytuacji w prasie: Wszystko jest cudownie

Komunikat niemiecki z 12 września pozwala wnioskować, że wielka bitwa na ogromnym, bo setki kilometrów liczącym polu bitewnym na zachód od Kutna, która potrwa jeszcze kilka dni, przechyliła już szalę na korzyść Niemców. „Zamknął się pierścień również dokoła tej grupy wojskowej". Jeszcze gorsze jest położenie wojsk polskich osaczonych koło Radomia. Nie pozostało im nic innego jak złożyć broń. Z północy Niemcy zbliżają się do Modlina. Wojska broniące dostępu do stolicy ze strony północno-wschodniej zostały odrzucone. Masą wojsk przekroczyli Niemcy linię kolejową Warszawa — Białystok, docierając przednimi strażami do linii Warszawa — Siedlce. Następujące miejscowości wpadły dziś przed rokiem w ręce Niemców: Poznań, Gniezno, Inowrocław, a na półwyspie helskim Wielka Wieś. Warszawa broni się czwarty dzień. Jak twierdzi komunikat słowacki, wojska Słowacji na wschodnim odcinku frontu południowego, odrzuciły silne oddziały polskie, które były zmuszone cofnąć się o 20 klm. Lotnictwo słowackie zbombardowało lotnictwo w Krośnie. Według informacyj „Svenska Dagbladet" część ministrów polskich udała się do Brześcia nad Bugiem, według innych doniesień rząd polski znajduje się w Krzemieńcu wzgl. w Śniatynie. Jak podaje „Messagero" z Czerniowiec, bunt Ukraińców w Małopolsce wschodniej przybiera coraz większe rozmiary. Agencja Stefani rozpowszechnia wiadomość z Kowna, że w okolicach Pińska i Baranowicz zbuntowali się również Białorusini, którzy odmawiają wstąpienia do wojska polskiego. Jak donosi natomiast prasa warszawska z 11 września, wszystko jest w najlepszym porządku. Pomoc jest wciąż bliska. Anglików tylko patrzeć. Generał Weygand przybędzie do Polski. Agencja Reutera zapewnia Polaków i cały świat, że armia polska szykuje się do ostatecznego ciosu i że doskonała jest taktyka marszałka Śmigłego Rydza, który w istocie opuściwszy Warszawę razem z rządem cywilnym, kontynuuje swą ucieczkę w kierunku południowo-wschodnim razem z cywilami. Niemcy opanowali co prawda ogromne połacie kraju polskiego, ale to tylko manewr Śmigłego Rydza, który teraz pokaże swój lwi pazur. Jeżeli gdzieś panuje konsternacja, to bynajmniej nie w sztabie polskim, lecz niemieckim. Wiadomość ta jest w dodatku datowana z Moskwy, skąd za parę dni miał wyjść rozkaz przekroczenia granicy polskiej. Tak pisał zresztą nie tylko „Kurjer Poranny", tak pisały wówczas wszystkie dzienniki w Warszawie. Im gorzej tym lepiej. A gorzej być już nie mogło...

Komunikat niemiecki

Komunikat Naczelnej Armii Niemieckiej: Dzięki posunięciu się naprzód naszych wojsk w prowincji poznańskiej w Prusach Wschodnich zajęto w ostatnich dniach miasta: Poznań, Gniezno, Inowrocław i wiele innych. Tym samym dawne tereny niemieckie w tych okolicach są znów w rękach niemieckich.

Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje: Wielka bitwa w Polsce na zachód od Wisły zbliża się ku końcowi. Grupa południowa idzie naprzód forsownymi marszami w kierunku Sanu i poprzez San. Oddziały górskie na skrajnym skrzydle dotarły do Chyrowa na południe od Przemyśla. Na przestrzeni między Zwoleniem, Radomiem i Łysą Górą nieprzyjaciel składa broń; należy się liczyć z łupem w działach i sprzęcie wojskowym conajmniej czterech dywizji. Liczbę jeńców trudno na razie określić. Na wschodnim brzegu Wisły na południe od Warszawy oddziały pancerne zdobyły wielką ilość ciężkich dział, w tym cztery 21 centymetrowe moździerze. Rozpaczliwe próby otoczonych koło Kutna dużych sił nieprzyjaciela przebicia się na południe udaremniono. Pierścień naszych wojsk wokół tej grupy nieprzyjaciela jest już zamknięty. Na północ od Wisły nasze wojska zbliżają się do twierdzy Modlin. Na północny wschód od Warszawy po ciężkich walkach odrzucono nieprzyjaciela. W czasie pościgu masa naszych wojsk przekroczyła linię kolejową Warszawa — Białystok, a poszczególne oddziały dotarły do linii kolejowej Warszawa — Siedlce. Oddziałów lotniczych użyto podobnie jak dnia poprzedniego z wielkim skutkiem do wspierania wojsk walczących nad Kutnem i do niszczenia połączeń przeciwnika na tyłach na wschód od Wisły. Grupa bombowców nurkujących zniszczyła wschodnie drogi wyjściowe z Warszawy. Dworzec w Białymstoku zniszczono. Wielką Wieś w zachodniej części półwyspu Hel i jej urządzenia portowe zostały zajęte przez oddziały lekkich sił morskich. Na zachodzie miejscowe walki przednich placówek między Saargemünd i Hornbach. Ataków lotniczych na terytorium niemieckie w ciągu dnia wczorajszego nie było.

Brak wieści o losie ambasadora Lipskiego

Jedno z pism norweskich omawia na swych łamach krótką informację z Berna o losach b. ambasadora Polski w Berlinie Józefa Lipskiego. W kołach dyplomatycznych Szwajcarii, wielką sensację na temat miejsca pobytu Lipskiego, wywołał telegram jednego z kolegów Lipskiego, który na tej drodze chciał zasięgnąć informacji o obecnym miejscu pobytu b. ambasadora. Przeprowadzone na terenie Szwajcarii poszukiwania wykazały, że Lipski znikł nagle i los jego nie jest bliżej znany. Wiadomo tylko, że po upadku Polski, Lipski udał się do Rumunii, a następnie do Francji. Tam miał on w grudniu wstąpić do t. zw. Legionu Polskiego. Pewna część tego Legionu znalazła się w czasie ostatnich dni niemieckiej ofensywy w Alzacji, w niezwykle trudnych warunkach, bowiem okrążona i odcięta od reszty oddziałów przekroczyła granicę szwajcarską, chcąc w ten sposób uniknąć dostania się do niewoli niemieckiej. Nie jest wykluczone, że właśnie Lipski znalazł się wśród tej grupy żołnierzy. Informacje wspomnianego dziennika w tej sprawie koła szwajcarskie łączą z innym doniesieniem w sprawie zamierzonej ucieczki kilkunastu żołnierzy polskich ze Szwajcarii, przy czym dwu z pośród nich zostało zastrzelonych przez patrol graniczny w chwili przekradania się przez granicę do Francji. Dziennik Norweski stwierdza, iż dotąd nie zdołano ustalić, czy wśród żołnierzy, którym udało się zbiec ze Szwajcarii na teren Francji, znajdował się również b. ambasador Lipski. W każdym razie dotychczas los jego jest nieznany.

Pospieszne zbrojenia Japonii na morzu

Zawarty w Berlinie Pakt Trzech Mocarstw stanowi jedną z najpotężniejszych kombinacyj w dziejach świata. Japonia szybkimi krokami zbliże się do parytetu flotowego Stanów Zjednoczonych. Obecna liczebna przewaga marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych zrówna się niebawem ze stanem marynarki japońskiej, oraz z uwagi na fakt, że bazy floty japońskiej w obszarach Dalekiego Wschodu są ze względów strategicznych znacznie korzystniejsze.

Anglia żyje zapasami

Brytyjska służba informacyjna zwraca się do ludności z apelem, by w przyszłości czyniła zakupy mięsa i wyrobów mięsnych z zapasów krajowych, natomiast, by czyniła zapasy z mięsa sprowadzanego z zagranicy. Ponieważ angielskie dostawy mięsne są aż nadto wystarczające, wszyscy patriotycznie nastrojeni Anglicy winni przede wszystkim nabywać mięso angielskie i tym samym popierać rolnictwo rodzime. Tym apelem usiłuje brytyjski minister aprowizacji wzbudzić w społeczeństwie ufność w należyte zaopatrzenie Anglii w mięso. W rzeczywistości sprawy przedstawiają się wręcz odmiennie. Rolnicy angielscy nie są już w stanie z braku paszy wyżywić swe bydło i dlatego muszą poświęcić je na ubój. Poczynienie większych zapasów mięsa na zimę i złożenie go w chłodniach, utrudniają fatalne warunki komunikacyjne i transportowe, spowodowane zniszczeniami, wyrządzonymi przez ustawiczne i masowe ataki lotnictwa niemieckiego. Anglicy żyją zatem z posiadanych zapasów.

Uszkodzona sieć telefoniczna w Londynie

Madryt. Korespondent „ABC" stwierdza, że życie mieszkańców Londynu upływa pod znakiem cudu. Cudem bowiem można nazwać to, że chociaż od trzech tygodni ludność jest świadkiem bezpośrednich wydarzeń wojennych i ustawicznych pożarów, jakoś wszystko potrafi znosić. Zamoloty niemieckie doszły ostatnio do takiej przebojowości, że w jasny dzień zrzucają bomby na miasto. Ogień zaporowy brytyjskiej artylerii przeciwlotniczej stał się w ostatnich dniach do tego stopnia słaby, że wśród ludności fakt ten wywołać musiał prawdziwy niepokój. Szczególnie w ciągu dnia niemiecka ofensywa powietrzna stała się o wiele aktywniejsza i ostrzejsza niż poprzednio.

Wiadomości lokalne

JĘDRZEJÓW. 5. X. 1940 r.

Nabożeństwo październikowe. Zarówno w kościele św. Trójcy, jak w klasztorze błog. Winc. Kadłubka, rozpoczęły się nabożeństwa październikowe przy udziale licznych rzesz wiernych. W kościele św. Trójcy nabożeństwa te rozpoczynają się o godz. 5-tej po południu.

W kościele św. Trójcy wprowadzono zostało od ubiegłej niedzieli (piąte) nabożeństwo o godz. 8 rano.

Mianowania. Ks. dr Stanisław Nowak został mianowany administratorem parafii Sobków; ks. Zygmunt Pastuszko — wikariuszem parafii Włoszczowa, zaś ks. Roman Nitka — wikariuszem parafii Bejsce.

Śmiertelny wypadek. Wskutek własnej nieostrożności uległa niebezpiecznemu wypadkowi potrącenia przez parowóz pociągu osobowego pod Chęcinami, 12-letnia Genowefa Zimoch z Sokołowa Dolnego (gm. Sobków) pasąca krowę przy torze. Dziewczynę z pękniętą podstawą czaszki odwieziono do szpitala w Kielcach, gdzie niebawem zmarła.

Pożary. W Mstyczowie spłonęły zabudowania gospodarcze wraz ze stodołą i zbiorami Marcina Rusina. Straty wynoszą około 11 tys. zł. — W Tarnowie (gm. Mstyczów) spłonęły zabudowania gospodarcze i stodoła wraz ze zbiorami proboszcza ks. Niedzielskiego. Z inwentarza żywego spaliły się dwie świnie i 30 sztuk drobiu. Straty 4.320.— zł. W obydwóch wypadkach przyczyna pożaru nie ustalona.

Kino „Bajka" wyświetla od 3 bm. począwszy od godz. 18,30 film p. t.: „Złodziejka" dla aryjczyków. Wiedeński film „Miłość matki" 4 i 5 października o godz. 19 przeznaczony jest dla Niemców. W niedzielę przedstawienia o godz. 14, 16 i 18,30.

MIECHÓW

Nowy dziekan. Ks. proboszcz Jan Widerak mianowany został dziekanem dekanatu Wielko-Kazimierskiego.

Pożary. Z powodu zaprószenia ognia w suszarni tytoniu, spalił się dom mieszkalny Józefa Kuli w Słaboszowie (gm. Nieszków). W Teresinie (gm. Klimontów) pastwą ognia padł dom i zabudowania gospodarcze wraz ze zbiorami. Przyczyna pożaru nie ustalona.

KIELCE

Mianowania. Ks. Kan. Kazimierz Dworak został mianowany wice-oficjałem sądu Biskupiego w Kielcach; ks. Alfons Przybyła, kapelan biskupi — notariuszem Kurii Diecezjalnej, zaś p. inż. Józef Jamroz z Krakowa — architektem diecezjalnym.

WOLBROM

Rozwój Kasy Stefczyka. Pod przewodnictwem p. Ludwika Kallisty odbyło się walne zebranie członków Kasy Stefczyka w Wolbromiu w obecności około 300 członków. Ze sprawozdania wynika, że kasa ma ogółem 900 członków; bez przerwy udzielała i w dalszym ciągu udziela pożyczek (do sumy 2 tys. zł) oraz wydawała wkłady bez ograniczenia wraz z procentami, podczas gdy w innych tego rodzaju instytucjach wypłacano zaledwie 10%. Wkładów tych wydano w ciężkich czasach na około 70 tys. zł. O zdrowych podstawach finansowych kasy i jej pomyślnym rozwoju świadczy najlepsza opinia, jakiej udzielił podczas ostatniej lustracji rewident Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Krakowie, p. Wróbel, proponując przemianowanie nazwy Kasy na Bank. — Ustępujący z powodu ciągłości pracy członkowie ponownie weszli w skład zarządu, który obecnie przedstawia się jak następuje: kierownik — p. L. Wewerek, zastępca — p. Stanisław Myszor z Łobzowa, członkowie zarządu: pp. Franciszek Żelichowski (buchalter Kasy) i Franciszek Majda. Rada nadzorcza: pp. Ludwik Kallista — prezes, Antoni Haberko — zastępca, sędzia Bijakowski, Piotr Duch, Tomasz Tarnówka i Franciszek Ogonek — członkowie zarządu.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego.

Zarządzenie

o cenach ziemniaków w roku gospodarczym 1940|41

Z dnia 14 września 1940 r.

Na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia o kształtowaniu cen w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 12 kwietnia 1940 r. (Dz. rozp. GGP. I str. 141) zarządza się:

§ 1

Za ziemniaki jadalne ustala się przy oddaniu przez producenta franko stacja załadowania następujące ceny zasadnicze za każde 100 kg:

od dnia 25 września 1940 r. 6,— zł za każde 100 kg
od dnia 1 grudnia 1940 r. 6,20 „ „ „ „ „
od dnia 1 marca 1940 r. 6,50 „ „ „ „ „
od dnia 1 maja 1940 r. 6,80 „ „ „ „ „

§ 2

Za oddanie ziemniaków konsumentowi ustala się następujce ceny maksymalne za każde 100 kg:

	dla Krakau (Krakowa) miasta i powiatu oraz dla Warschau (Warszawy) miasta i powiatu Złotych	dla obrębu miast Kielce Lublin, Radom i Tschenstochau (Częstochowy) Złotych	dla wszystkich pozostałych miast i gmin Złotych
1. przy oddaniu najmniej 50 kg loco miejsce sprzedaży producenta lub handlarza			
od dnia 25 września	10,—	8,—	7,—
od dnia 1 grudnia	12,—	10,—	9,—
od dnia 1 marca	12,50	10,50	9,50
2. przy dostawie najmniej 50 kg przez producenta lub handlarza franko konsument			
od dnia 25 września	11,—	9,—	8,—
od dnia 1 grudnia	13,—	11,—	10,—
od dnia 1 marca	13,50	11,50	10,50
3. przy oddaniu poniżej 25 kg (sprzedaż w opakowaniu) konsumentowi loco miejsce sprzedaży producenta lub handlarza			
od dnia 25 września	13,—	11,—	9,—
od dnia 1 grudnia	15,—	13,—	11,—
od dnia 1 marca	15,50	13,50	11,50

4. Producent otrzymuje przy sprzedaży loco dwór bezpośrednio konsumentowi przy oddaniu najmniej 50 kg wymienione w § 1 ceny, które w tym wypadku ustalone są jako ceny maksymalne; przy oddaniu poniżej 25 kg (sprzedaż w opakowaniu) wolno do cen § 1 doliczać dodatek do 2 złotych za każde 100 kg.

§ 3

Za ziemniaki pastewne ustala się przy oddaniu przez producenta franko stacja załadowania cenę zasadniczą 4 złotych za każde 100 kg.

§ 4

Za ziemniaki fabryczne przy oddaniu przez producenta ustala się cenę zasadniczą 0,26 zł za każdy kg krochmalu franko stacja wyładowania fabryki.

Krakau (Kraków), dnia 14 września 1940 r.

Kierownik Wydziału Kształtowania Cen przy Urzędzie Generalnego Gubernatora

w zastępstwie

Dr FREUDENTHAL

Kierownik Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa przy Urzędzie Generalnego Gubernatora

KÖRNER

Ogłoszono, Jędrzejów, dnia 27 września 1940 r.

Starosta Powiatowy
w. z. VIETEN

Czas letni obowiązuje nadal

Zarządzenie z dnia 28 lutego 1940 roku w przedmiocie czasu letniego obowiązującego w Generalnym Gubernatorstwie — Dziennik Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa, Część I strona 91 — od 1 kwietnia do 6 października b. r. — pozostaje nadal w mocy.

Jędrzejów, dnia 2 października 1940 r.

Starosta Powiatowy
Dr GLEHN

Obwieszczenie

dotyczące nowego ustalenia godziny policyjnej

Pan Generalny Gubernator ustalił z natychmiastową ważnością jako godzinę policyjną dla całego obszaru Generalnego Gubernatorstwa jednolicie godzinę 23-cią. Tym samym stało się moje zarządzenie, wydane niedawno temu, ustalające godzinę policyjną na godzinę 21-tą, bezprzedmiotowym.

Pann Szef Dystryktu w Radomiu ustalił dla żydów początek czasu, w którym im nie wolno przebywać na drogach i placach, na godzinę 20-tą, a koniec tego czasu na godzinę 5-tą na obszar całego Dystryktu Radomskiego.

Przekroczenia zarządzenia w przdmiocie godziny policyjnej ścigane będą grzywną do 600 zł, a w razie nieściągalności grzywny odpowiednim aresztem.

Jędrzejów, dnia 1 października 1940 r.

Starosta Powiatowy
Dr GLEHN

Ustawy żydowskie we Francji

W dniu wczorajszym aresztowany został były minister Pomaret. Był on ministrem pracy w gabinecie Daladiera, a w pierwszym gabinecie Petaina, który wniósł prośbę o zawieszenie broni, piastował stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Na temat powodów jego aresztowania mówi się w Vichy, że był on tym, który udzielił zezwolenia na wyjazd okrętu z uciekinierami „Marseille", na pokładzie którego — liczne polityczne osobistości wyjechały do Maroka. Dekret antyżydowski rządu francuskiego został ostatecznie uchwalony na radzie ministrów we wtorek. Dekret ten ma stanowić najostrzejszą ustawę, jaką kiedykolwiek rząd francuski wydał przeciwko cudzoziemcom lub naturalizowanym cudzoziemcom. Ma on objąć około 500.000 żydów, z czego 200 000 ma zostać wydalonych do swych macierzystych krajów. W południowej Francji zostaną urządzone obozy koncentracyjne dla żydów, których kraje macierzyste nie będą chciały przyjąć z powrotem. Ponadto żydzi mają być wykluczeni z wszystkich akademickich zawodów, z wyjątkiem osób szczególnie zasłużonych dla Francji podczas wojny.

„Czarne niebezpieczeństwo" w Ameryce

Studia, rozpoczęte nad opublikowanym ostatnio wynikiem spisu ludności w Stanach Zjednoczonych wywarły przygnębiające wrażenie wobec faktu obniżania się przyrostu ludności. Wybitni socjologowie amerykańscy uważają wynik spisu ludności za zastanawiający. W dobrze poinformowanych kołach wskazuje się na to, że pięć najludniejszych stanów wschodu Stanów Zjednoczonych i zachodniego centrum wykazuje bardzo przeciętny przyrost ludności, wynoszący jedną piątą przyrostu z dziesięciolecia 1910—1920. Aczkolwiek całkowite dane, dotyczące ludności białej i czarnej jeszcze nie zostały opracowane, to jednak już na zasadzie próbnych zestawień można stwierdzić, że ludność murzyńska procentowo wzrasta o wiele silniej, niż ludność biała.

Krótkie wiadomości

We wsi Simav, położonej niedaleko miasta Uszak w Zachodniej Anatolii, wybuchł katastrofalny pożar, który strawił wszystkie zabudowania w liczbie 250. Ponadto pastwą pożaru padły stajnie i inne zabudowania gospodarcze, przy czym zginął cały żywy inwentarz. Dotychczas nie zanotowano ofiar wśród mieszkańców wsi.

Po zakończeniu szczegółów technicznych w sprawie ustalenia nowej granicy fińsko-sowieckiej, członkowie fińskiej komisji granicznej powrócili do Helsinek. Stwierdzili oni, że rokowania wobec życzliwego stanowiska komisji sowieckiej miały przebieg życzliwy i zadawalający. Z początkiem grudnia można się spodziewać z ostatecznym zakończeniem wszystkich prac granicznych.

Portugalski parowiec, przynależny do Afryki „Quanza", odbywający podróż z Meksyku do Lizbony został zajęty przez angielski statek wojenny i przyholowany do Gibraltaru, gdzie Anglicy zrabowali worki z pocztą, znajdujące się na pokładzie tego parowca.

Cztery amerykańskie kontrtorpedowce, stanowiące część przejętych przez Anglię starych amerykańskich jednostek wojennych, przybyły do jednego z portów angielskich.

Z GENERALNEJ GUBERNI

Przygotowania do wystawy w Radomiu

W przyszłym tygodniu, w głównym mieście naszego dystryktu, odbędzie się wystawa gospodarcza. Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą nam o przygotowaniach do tego pokazu szybko postępujących naprzód. Liczba zgłaszających się firm przekroczyła wszelkie przewidywania i znalazły się takie przedsiębiorstwa, które niestety z braku miejsca nie będą mogły wziąć udziału w wystawie. Przemysłowcy i kupcy doceniają znaczenie pokazu dla rozwoju życia gospodarczego w zachodnim zakątku Generalnego Gubernatorstwa, biorą liczny udział w tej wystawie. Już obecnie można stwierdzić, że wszelkie gałęzie przemysłu i rzemiosła będą reprezentowane w Radomiu. Nawet mniejsze firmy zgłosiły swój udział. Pokaz w Radomiu niewątpliwie przyczyni się do ożywienia życia gospodarczego w naszym dystrykcie.

Fałszywe 50-cio złotówki

Bank Emisyjny zwraca uwagę, że w obiegu ukazały się fałszywe banknoty 50-złotowe. Można je rozpoznać po tym, że ogólny wygląd jest zamazany, w prawym oku symbolicznej postaci źrenica jest nieco większa, a znaki wodne są znacznie szersze od znaków na autentycznym banknocie. Bank Emisyjny ostrzega przed przyjmowaniem fałszywych banknotów. Bliższych informacji udzielają Oddziały Banku Emisyjnego.

O ułatwieniach osobistych w małym ruchu granicznym pomiędzy Gen. Gubernatorstwem a Rzeszą Niemiecką

Osoby, posiadające w okręgu granicznym miejsce zamieszkania, przebywające tam przynajmniej od 3-ch miesięcy, korzystają z ułatwień osobistych w małym ruchu granicznym, o ile są zaopatrzone w przepustki graniczne. Termin 3-ch miesięcy nie dotyczy urzędników oraz funkcjonariuszy służby publicznej, jak również właścicieli lub prawnych użytkowców gruntów, które położone są wprawdzie w okręgu granicznym, lecz zagospodarowane są z gospodarstwa, przylegającego do okręgu granicznego. Przepustki wystawione mogą być tylko tym, którzy mogą się wykazać interesem pilnym i godnym uwzględnienia. Okręgiem granicznym jest pas szerokości 10 kilometrów wzdłuż granicy, wyjątkowo zaś Szef Okręgu i władze administracyjne mogą ustalić pas 20 kilometrów. Przepustki te wydawane będą przez Starostę Powiatowego (Miejskiego) w miejscu zamieszkania ubiegającego się o przepustkę. Ubiegać się o nie mogą osoby powyżej lat 15-tu; poniżej tej granicy wieku przechodzić można granicę tylko w towarzystwie starszych, o ile to na przepustce zaznaczono. Przepustka uprawnia do przekroczenia granicy tylko w miejscach oznaczonych i w godzinach policyjnych, z wyjątkiem księży, lekarzy, weterynarzy i strażaków, których to ograniczenie nie dotyczy. Dalsze paragrafy omawiają powody odebrania przepustki, tereny mocy obowiązującej i unieważnienie dawnych przepisów przejściowych.

SZANOWNE ZARZĄDY GMIN

prosimy o natychmiastowe uiszczenie zaległych opłat za gazety.

Administracja „Nowego Czasu"

Jak można zużytkować dynie

Miód z dyni

Dojrzałe dynie obiera się, oczyszcza wewnątrz od włókien i pestek, a czysty miąższ kraje się w kawałki orzecha włoskiego. Kawałki te wkłada się, nie myjąc ich i nie nalewając wodą do garnka tak, aby wypełnić go do $^3/_4$. Następnie stawia się garnek na ogniu i gotuje. Dynia sama puszcza dostateczną ilość soku, tak że woda jest zupełnie zbyteczna. Gotować należy mieszając często, tak długo póki kawałki nie rozpłyną się tworząc jednostajną, płynną masę, którą cedzi się przez rzadkie płótno, wyciskając. Płyn gotuje się aż do zgęstnienia, przy czym należy bezustannie szumować i mieszać. Tę podobną do miodu i zupełnie słodką masę przechowuje się aż do użytku w kamiennych naczyniach. Znajduje ona wielokrotne zastosowanie w kuchni.

Dynia kwaszona

Niezupełnie dojrzałe dynie obiera się, kraje cienko i układa warstwami w naczyniu drewnianym, np. w beczce, cebrze albo wiadrze. Można też do tego celu użyć dużego słoja kamiennego. Każdą warstwę posypuje się solą i kminkiem, ubija mocno a na wierzch kładzie się krążek drewniany, odpowiednio obciążony kamieniem. Dalej postępuje się z dynią podobnie jak z kwaszoną kapustą. Należy usuwać nalot pleśni na wierzchu i zmywać często brzegi czystą wodą zapomocą płóciennego gałganka. Dynia tak przyrządzona ma smak bardzo podobny do ogórków i znajduje podobne zastosowanie. — Ponieważ teraz jest sezon dojrzewania dyń, należy wyzyskać tę tanią i smaczną — w razie właściwego przyrządzenia — jarzynę w gospodarstwie domowym.